

POSTANOWIENIE

Dnia 29 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Redzik

SSN Maria Szczepanec

w sprawie z protestu wyborczego L.J.
przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,
z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych 29 lipca 2020 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

17 lipca 2020 r. do Sądu Najwyższego wpłynęło sporządzone przez L.J. pismo zatytułowane „protest przeciwko wyborowi Prezydenta RP, zarządzonemu na dzień 12 lipca 2020 r.”. W piśmie tym L.J. podniósł zarzut uniemożliwienia mu oddania głosu w zamkniętym obwodzie wyborczym w Zakładzie Karnym w G. zarówno w I, jak i II turze wyborów, na skutek nieujęcia go w spisie wyborców przez Wójta Gminy Ł.

W uzasadnieniu protestu wskazał, że w kwestii tej złożył reklamację do wskazanego organu, skąd uzyskał informację, że brak ujęcia go w spisie wyborców był wynikiem niezgłoszenia go przez dyrektora zakładu karnego. Wnoszący protest następnie stwierdził, że aktualnie odbywa karę pozbawienia wolności orzeczoną

wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Ł. z 4 kwietnia 1991 r. Powyższym wyrokiem został orzeczony mu również środek karny pozbawienia praw publicznych na okres 10 lat. Wnoszący protest przyznaje, że orzeczony środek jest wyłączną podstawą ewentualnej utraty czynnego prawa wyborczego, ale zgodnie z art. 43 § 2b Kodeksu karnego (dalej: k.k.), okres, na który go orzeczono nie biegnie w czasie odbywania kary pozbawienia wolności za dane przestępstwo. W opinii Wnoszącego protest przepis ten wyraźnie uzasadnia niestosowanie art. 29 § 4 Kodeksu wyborczego (dalej: k.wyb.) i świadczy o niewłaściwym działaniu administracji zakładu karnego, w którym przebywa.

Zarówno Państwowa Komisja Wyborcza, jak i Okręgowa Komisja Wyborcza nr [...] w Ł., pomimo wezwania Sądu Najwyższego z 22 lipca 2020 r., do dnia orzekania nie przedstawiły nie przedstawiły swojego stanowiska.

Prokurator Generalny, w piśmie z 25 lipca 2020 r., zajął stanowisko w którym wskazał, że protest w niniejszej sprawie nie spełnia warunków określonych w art. 82 § 4 i art. 322 § 2 k.wyb. Z treści protestu wynika, że skarżący nie był umieszczony w spisie wyborców, stąd nie przysługuje mu prawo do wniesienia protestu. Nadto, stosownie do art. 322 § 2 k.wyb. pozostawia się bez dalszego biegu protesty w sprawach, w których Kodeks wyborczy przewiduje możliwość wniesienia przed dniem głosowania skargi lub odwołania do sądu lub do Państwowej Komisji Wyborczej. Kwestia pominięcia osoby w rejestrze wyborców i możliwość złożenia reklamacji w powyższym przedmiocie została ujęta w art. 22 § 1 pkt 1 k.wyb., zaś jak wynika z treści protestu, takie działanie skarżący podjął. Podniesione powyżej uwagi, zdaniem Prokuratora Generalnego uzasadniają pozostawienie protestu bez dalszego biegu, jako niespełniającego wymogów ustawowych z art. 322 § 1 i § 2 k.wyb.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 129 ust. 2 Konstytucji RP wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta RP na zasadach określonych w ustawie. Zasady i tryb przeprowadzania wyborów na Prezydenta RP oraz warunki ich ważności zostały określone w Kodeksie

wyborczym w przepisach ogólnych art. 82 i art. 83 k.wyb. oraz w przepisach szczególnych określonych w art. 321-324 k.wyb. Zgodnie z art. 82 § 1 k.wyb. protest przeciwko ważności wyboru Prezydenta RP może być wniesiony wyłącznie z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów, lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

W ocenie Sądu Najwyższego przedmiotowy protest nie może podlegać merytorycznemu rozpoznaniu i należy pozostawić go bez dalszego biegu. Z treści art. 322 § 1 k.wyb. jednoznacznie bowiem wynika, że Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb. Natomiast przepis art. 82 § 4 k.wyb. wyraźnie stanowi, że protest przeciwko wyborowi Prezydenta RP może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania. Ponadto stosownie do art. 322 § 2 k.wyb., Sąd pozostawia bez dalszego biegu protest w sprawach, w których przepisy Kodeksu wyborczego przewidują możliwość wniesienia przed dniem głosowania skargi lub odwołania do sądu lub do Państwowej Komisji Wyborczej.

Jak słusznie zauważa Prokurator Generalny, kwestia pominięcia osoby w rejestrze wyborców stwarza możliwość złożenia do wójta, na podstawie art. 22 § 1 pkt 1 k.wyb., reklamacji dotyczącej nieprawidłowości w rejestrze wyborców, w szczególności związanej z pominięciem wyborcy w tym rejestrze. Wnoszący protest, jak sam przyznaje w uzasadnieniu, skorzystał z tego uprawnienia. Natomiast zgodnie z art. 22 § 5 k.wyb., na decyzję nieuwzględniającą reklamacji lub powodującą skreślenie z rejestru wyborców, wnoszący reklamację bądź osoba skreślona z rejestru wyborców może wnieść, w terminie 3 dni od dnia doręczenia decyzji, skargę za pośrednictwem wójta do właściwego miejscowo sądu rejonowego. Zastosowanie w niniejszej sprawie art. 322 § 2 k.wyb. jest zatem w pełni uzasadnione.

Na marginesie powyższych rozważań należy podkreślić, że w ocenie Sądu Najwyższego złożony protest oparty jest na błędnej interpretacji art. 43 § 2b k.k.

dokonanej przez skarżącego. Wnoszący protest sam bowiem przyznaje w uzasadnieniu, że odbywa karę pozbawienia wolności na podstawie wyroku, w którym został orzeczony mu także środek karny w postaci pozbawienia praw publicznych. Nie ma wątpliwości, że treść tego środka, zgodnie z art. 40 § 1 k.k., obejmuje utratę czynnego prawa wyborczego do organu władzy publicznej, która uzasadnia brak możliwości wpisania Wnoszącego protest do spisu wyborców. Jednocześnie wnoszący protest błędnie zakłada, że art. 43 § 2b k.k. stanowiący, że okres, na który orzeczono pozbawienie praw publicznych za dane przestępstwo, w tym wypadku na 10 lat, nie biegnie (zawiesza się) w czasie odbywania kary pozbawienia wolności za to przestępstwo. Zawieszenie biegu terminu orzeczonego środka nie oznacza jednak, że środek ten nie ma zastosowania wobec Wnoszącego protest. Skarżący myli bowiem zawieszenie biegu terminu orzeczonego wobec niego środka z zawieszeniem jego obowiązywania. Orzeczony prawomocnym wyrokiem sądu środek karny ma więc zastosowanie wobec Wnoszącego protest przez cały okres wykonania kary pozbawienia wolności oraz jeszcze przez 10 lat po jej wykonaniu.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 322 § 1 k.wyb. w zw. z art. 82 § 4 k.wyb. oraz w zw. z art. 322 § 2 k.wyb. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.